

Jeden dzień z życia żebraczki w Moskwie

6 marca 2018

Ogromna rzesza ludzi bezdomnych i żyjących z jałmużny – paradoksalnie świadczy o tym, że Moskwa jest bogatym i dobrze prosperującym miastem, do którego ludzie ciągną z nadzieją na lepsze życie. Większość moskiewskich „ludzi ulicy” to przyjezdni z byłych republik Związku Radzieckiego, dla których stolica nie okazała się jednak łaskawa. Bohaterka reportażu żyje od lat wyłącznie z jałmużny. Spotkać ją można na jednej z głównych ulic Moskwy – tam, gdzie znajdują się najbardziej ekskluzywne sklepy, kasyna i restauracje. Przyjechała z Ukrainy. Jest jedną z ponad 30 tysięcy bezdomnych rosyjskiej stolicy.